

Węgier daje obecnie książka F. Eckharta, *Magyar alkotmány-és jogtörténet*. Budapest 1946.

Do podanych przez autora prac dotyczących Bośni i Hercegowiny dodać by należało pracę Norberta Wurmbraunda, *Die rechtliche Stellung Bosniens und der Herzegowina*. Leipzig u. Wien (F. Deuticke) 1915.

Te drobne uwagi w niczym nie umniejszają wartości książki Hellblinga, która jest obecnie bez wątpienia najlepszym podręcznikiem historii ustroju Austrii.

KAROL KORANYI (Warszawa)

Walter Theimer, *Geschichte der politischen Ideen*, Sammlung Dalp., nr 56, Bern 1955, Francke.

Praca obejmuje rozwój myśli politycznej od Platona po rok 1939. Uwzględniono w niej jedynie „wielkich myślicieli“, pominięto i materiały publicystyczne, i materiały organów przedstawicielskich i programy stronnictw politycznych — i z tego punktu widzenia przyjęty w pracy dobór materiału wydaje się być pewnym uwstecznieniem, choćby np. w porównaniu z koncepcją wielkiego dzieła Carlylów. Jeśli natomiast przyjąć za autorem kryteria doboru materiału — zarówno dobór omawianych myślicieli jak i systematyka są jasne i przekonujące. Uwzględnione zostały wszystkie główne kierunki myśli politycznej. Materiał ugrupowano nie personalistycznie wedle myślicieli, lecz wedle kierunków. Tu zaś systematyka kierunków jest nieraz nowa i interesująca, zwłaszcza jeśli idzie o wiek XIX i XX. Razem np. omówiono doktryny chrześcijańsko-społeczne, społecznikujących liberałów oraz reformistów socjalistycznych, widząc łączność tych kierunków w przeciwstawieniu „reformy“ i „rewolucji“. Trafnie w jednym rozdziale scharakteryzowano rozwój (raczej: dekadencję) idei narodowej od Mazziniego do imperializmu. Obiektywność wykładu, widoczna jeszcze przy przedstawieniu poglądów Marksa (choć szereg szczegółowych ocen autora świadczyć się zdaje o słabej znajomości dzieła Marksa i współczesnego stanu nauki o nim) załamuje się jednak, gdy przyjdzie do omówienia współczesnego marksizmu — tu skrajny liberalizm autora każe mu go umieścić wspólnie z „totalizmem“.

KONSTANTY GRZYBOWSKI (Kraków)

*Die Tätigkeit der Reichs-Commission*, Wyd. prof. dr Leo Stern, oprac. źródeł Herbert Buck. Zeszyt I—II s. LVIII—1096. Berlin 1956. — *Der Kampf der deutschen Sozialdemokratie in der Zeit des Sozialistengesetzes 1878—1890*. Tom 3 — Archivalische Forschungen zur Geschichte der Deutschen Arbeiterbewegung.

W omawianym tomie zebrano całość materiału źródłowego dotyczącego specjalnej komisji państwowej, powołanej dla rozstrzygania odwołań od decyzji władz policyjnych w sprawie zastosowania przepisów ustawy antysocjalistycznej z 1878 r. Przeprowadzając delegalizację partii socjaldemokratycznej i ogłaszając prawa wyjątkowe w stosunku do politycznego ruchu proletariatu, Bismarck zaproponował równocześnie utworzenie komisji specjalnej dla zapobieżenia nadużyciom policji i stworzenia dodatkowej instancji nadzorującej, której zadaniem miało być roz-

patrywanie zażaleń. Powołanie komisji miało na celu również uspokojenie partii burżuazyjnych, które stale obawiały się, że prawa wyjątkowe zostaną przez Bismarcka wykorzystane nie tylko przeciw socjalistom, ale przeciwko wszelkim, jemu niewygodnym, ugrupowaniom politycznym. Obawy partii burżuazyjnych znalazły swój wyraz w odrzuceniu pierwszego projektu ustawy antysocjalistycznej, zgłoszonego przez rząd Bismarcka i ustąpienie dopiero po ostrym ataku propagandowym ze strony kanclerza w postaci „kampanii zamachowej” i fali procesów o obrazę cesarza. Ustępując pod naciskiem, a równocześnie nie ufając deklaracjom Bismarcka, zadowolili się partie burżuazyjne powołaniem instancji odwoławczej. W praktyce kontrolne założenia specjalnej komisji okazały się fikcją dla socjalistów składających zażalenie. Za swój główny obowiązek uważała komisja zatwierdzanie policyjnych zarządzeń i potwierdzanie słuszności poglądów władz policyjnych, stosujących bardzo szeroko ujętą wykładnię przepisów ustawy.

Działacze socjaldemokratyczni próbowali wykorzystać instytucję komisji specjalnej i zapobiec chociażby częściowo nadużyciom, ale szybko zmuszeni zostali do zaprzestania składania odwołań dla zaprotestowania przeciwko stronnictwu komisji. Zebrane w omawianym tomie materiały źródłowe w pełni uzasadniają rezygnację socjaldemokratów z usług komisji. Wprawdzie w składzie komisji zagwarantowana była przewaga czynnika sędziowskiego (czterech przedstawicieli Rady Związkowej i pięciu sędziów), ale w praktyce okazało się to fikcyjnym zabezpieczeniem bezstronności. Z tego też względu zbiór materiałów pracy komisji jest interesującym przykładem dla tezy o klasowym powiązaniu sędziów i ich pseudoobiektywizmie przy zwalczaniu kierunków niebezpiecznych dla władzy klasy przez nich reprezentowanej.

Całość pracy otwiera krótki wstęp ogólny pióra prof. dr Leo Sterna. Na drugim miejscu zamieszczone jest opracowanie syntetyczne dr Karl-Alexandra Hellfaiera, *Die Sozialdemokratie unter Ausnahmegesetz 1878—1890*. Opracowanie wykorzystuje dotychczasową literaturę przedmiotu, sięga do wielu materiałów archiwalnych i doskonale spełnia rolę wyczerpującego informatora, który wyjaśnia czytelnikowi całość problematyki. Część szczegółową opracował Herbert Buck. Poprzedził ją opisem trybu działalności komisji, jej składu — ze wszystkimi zmianami personalnymi w okresie jej istnienia — oraz opisem wykorzystanego dla przedstawienia działalności komisji materiału. Znaczna część materiałów jest ogłoszona po raz pierwszy. Cenną zaletą tomu jest zaopatrzenie go w szereg rejestrów umożliwiających zorientowanie się w zakresie pracy komisji i klasyfikujących wydawnictwa i instytucje, które były przez nią oceniane.

Tom poświęcony działalności Komisji specjalnej jest częścią wielkiego wydawnictwa materiałów do dziejów niemieckiej klasy robotniczej. (*Archivalische Forschungen zur Geschichte der Deutschen Arbeiterbewegung*). Jest ono dziełem Instytutu Historii Niemieckiej Akademii Nauk i kierowane jest przez prof. dr Leo Sterna. O poszczególnych tomach ukazało się w Polsce szereg recenzji i nauka polska żywo interesuje się realizacją wielkiego zamierzenia wydawniczego. Ostatnio ogłoszona recenzja Adama Galosa (*Przegląd Historyczny* tom XLIX, s. 186) wytknęła szereg usterek wydawniczych oraz podjęła dyskusję nad samą koncepcją układu tomów. W odniesieniu do omawianego tomu należy stwierdzić, że usterki jak powtórzenia indeksowe, niejasność informacji wydawniczych, brak relacji o materiale pominiętym nie występują i trudno byłoby zgłaszać podobne zastrzeżenia. Natomiast broniłbym zasady (którą dr Galos uważa za niepotrzebną) umieszczenia wstępu wyjaśniającego (w tym wypadku dr Hellfaiera) jako spełniającego pożyteczną rolę zarówno w stosunku do czytelnika amatora nie posiadającego specjalnego przygotowania, jak i czytelnika-fachowca z dziedziny historii. Wstęp

dr Hellfaiera przynosi sformułowania mogące zainteresować obydwie kategorie czytelników. Sądzę, że taki informator syntetyczny, a równocześnie uwzględniający najnowsze wyniki badań, jest pożyteczną instytucją w wydawnictwie, które pragnie dotrzeć do obydwu kategorii czytelniczych. Być może specyfika badań historycznych zajmujących się instytucją prawa wobec małego kręgu znających historię prawa wymaga odrębnego potraktowania przy ustaleniu zasad konstrukcji tomu, ale doświadczenia czytelnicze przy tomie omawianym skłaniają do obrony tej instytucji.

TADEUSZ CIEŚLAK (Warszawa)

Józef Mazurkiewicz, Władysław Ćwik, *Własność w miastach prywatnych Lubelszczyzny doby Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego (1809—1866)*. Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin — Polonia, Sectio G, vol. IV, 1. Lublin 1957, s. 138 + 1 mapa.

# I

Praca obejmuje w zasadzie tę samą problematykę, co ogłoszona w 1934 r. przez J. Mazurkiewicza (i dwóch innych autorów) *Miasta prywatne powiatu lubelskiego i ich dziedzice w XIX w. (do ukazów uwłaszczeniowych)*. Dokonano jednak znacznego rozszerzenia przedmiotu badań do całej jednostki administracyjnej wyższego rzędu, związanej z Lublinem (województwa, potem guberni), na której terenie było ponad 50 miast prywatnych. Nowa praca wykazuje też w stosunku do poprzedniej wiele ulepszeń, widocznych zarówno w konstrukcji jak i w samej treści. Należy wyjaśnić, że w tytule biorąc ściśle powinna być mowa nie o własności w ogóle, ale o własności ziemi (nieruchomej, gruntowej).

Praca dzieli się na 8 głównych punktów, w których obrębie jest zaznaczony dalszy podział (szkoda tylko, że podpunktów nie zaopatrzone również tytułikami, co zwiększyłoby przejrzystość pracy). W punkcie I zasługuje na uwagę dokładne omówienie źródeł będących głównie materiałami archiwalnymi, m. in. ksiąg i akt hipotecznych. Inaczej niż w poprzedniej pracy uwzględniła się tu w pewnej mierze i literaturę, na którą składają się pozycje z cywilistyki polskiej, dotyczące zwłaszcza prawa hipotecznego i własności podzielonej. Jest to literatura mająca równocześnie znaczenie źródłowe, z czego autorzy zdają sobie sprawę (s. 46), ale co powinni moim zdaniem nieco mocniej podkreślić. Przy wykorzystywaniu literatury tego typu musi się mieć wzgląd na jej szerszy zakres przedmiotowy i terytorialny. Inny charakter mają prace będące opisami poszczególnych miast. Są to również po części źródła. Autorzy potraktowali je lekceważąco (s. 13) mając na względzie nie tylko treść tych prac, ale też ich małą ilość dla Lubelszczyzny. Według mnie autorzy powinni byli zwrócić uwagę również na literaturę o miastach prywatnych na innych terenach (np. obszerne studia F. Grützmachera i R. Schmidta dotyczące tej problematyki w tzw. Prusach Południowych i Nowowschodnich).

Krótki punkt o miastach prywatnych w Lubelskim do początków XIX w. (II) traktuje o czasie i warunkach lokacji. Stwierdza się tutaj znana tezę o pogarszaniu się sytuacji miast prywatnych w Rzeczypospolitej szlacheckiej, co autorzy zilustrowali licznymi przykładami źródłowymi. Proces ten nie zatrzymał się na rozbiorach, ale postępował dalej pod rządami zaborczych, mimo przyznania mieszczaństwu (podobnie jak chłopom) prawa skargi na dziedziców. Autorzy nie są zdecydowani, czy duże uzależnienie miast od dziedziców po rozbiorach wynikało z dawnych tendencji szlachty polskiej, czy też ze stanowiska obcych władz. Jest oczywiste,